

# REDAKCJA EWANGELII MARKA

Na ostatni etap kształtowania się Ewangelii synoptycznych składa się praca redakcyjna ewangelistów. Każdy z nich porządkował zebrany materiał, dzielił go na odpowiednie partie, grupował różne zapiski, by poprzez pracę redakcyjną nadać im odpowiedni

*Święci zaś autorowie napisali cztery Ewangelie, wybierając niektóre z wielu wiadomości przekazanych ustnie lub pisemnie, ujmując pewne rzeczy syntetycznie lub objaśniając, przy uwzględnieniu sytuacji Kościołów, zachowując wreszcie formę przepowiadania, ale zawsze tak, aby nam przekazać szczerą prawdę o Jezusie*

Dei Verbum 19

kształt. Ewangelisci nie zapisali wszystkiego, co wiedzieli o życiu i działalności Jezusa. Raczej wybierali ten materiał, który odpowiadał ich celom teologicznym, a także potrzebom wspólnoty, do której adresowali swe dzieła. Poprzez odpowiednią strukturę swych dzieł przekazywali również określone orędzie teologiczne.

jest Chrystusem (Mesjaszem) i Synem Bożym (Mk 1,1). Jego Ewangelia – jak wspomniano powyżej - powstała najwcześniej. W Rzymie do chrześcijańskiej wspólnoty dostawać się mogli zarówno Żydzi (gdyż diaspora żydowska była tam wówczas bardzo liczna), jak i wyznawcy kultu pogańskiego. Pierwszych należało przekonać, że Jezus z Nazaretu jest oczekiwanych przez nich Mesjaszem; drugich, że to właśnie Jezus, nie cesarz, jest prawdziwym Synem Bożym.

## **Struktura ogólna Ewangelii Marka**

Marek stawia przed sobą cel, by przekonać chrześcijańskich mieszkańców Rzymu, iż Jezus

Marek dąży do wyznaczonego sobie celu za pomocą specyficznego rozmieszczenia kluczowych perykop. Po zapowiedzi głównych tytułów chrystologicznych (1,1), ewangelista w pierwszej części swego dzieła (do 8,29) koncentruje się na argumentacji, że Jezus jest Mesjaszem, w drugiej natomiast (do 15,39) objawia synostwo Boże Jezusa. Objawienie to jest już zapowiedziane w scenie chrztu Jezusa w Jordanie (1,9-11). Przestrzeń pomiędzy tymi kluczowymi perykopami wypełniona jest systematycznie rozłożonym materiałem o całokształcie działalności Jezusa (w części pierwszej w summariach) lub zapowiadający mękę (w części drugiej), o uczniach, nauczaniu, dokonywanych cudach i konflikcie z przywódcami narodu. Tak misternie skonstruowaną strukturę dzieła Markowego można ująć w schemacie:

<b>WSTĘP</b>	S S S	<b>WYZNANIE PIOTRA</b>  (Mk 8,29)	Z Z Z	<b>WYZNANIE SETNIKA</b>  (Mk 15,39)		
	U U U		C C C		N N N	K K K
	C C C		N N N		K K K	
	N N N		K K K			
	K K K					


**Legenda:**

- S - *summarium*;
- U - *perykopa o uczniach*;
- C - *opis cudu*;
- N - *nauczanie Jezusa*;
- K - *konflikt z Żydami*;
- Z - *zapowiedź męki*.

Struktura dzieła jasno objawia myśl teologiczną autora: na wstępie ewangelista objawia, kim jest Jezus (Mk 1,1), kolejna część prowadzi do wyznania mesjańskiego posłannictwa Jezusa (Mk 8,29), by ostatecznie wskazać na Jego Boże synostwo (Mk 15,39). W ten sposób budowa dzieła zmierza do uzasadnienia tytułów chrystologicznych zawartych w pierwszym zdaniu Ewangelii.

**Tytuł dzieła**

Ewangelista rozpoczyna swoje dzieło nadając mu swoisty tytuł: „Początek ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym” (Mk 1,1). Zapowiada jednocześnie cel, który przyświeca jego pracy pisarskiej: pragnie wykazać swym czytelnikom (chrześcijańskim mieszkańcom Rzymu), że Jezus z Nazaretu był Chrystusem, czyli Mesjaszem (gr. *christos* – namaszczony, mesjasz), oraz że był Synem Bożym. Od tytułu dzieła Markowego utworzono jeden z pierwszych znaków chrześcijaństwa, znak ryby, który wielokrotnie pojawia się na ścianach rzymskich katakumb. Akrostych utworzony z pierwszych liter tytułów chrystologicznych z Mk 1,1 oraz dołączony tytuł *soter* – „Zbawiciel”, tworzy rzeczownik *ichtys*, oznaczający „rybę”.

	<p><i>Ichthys</i> (ΙΧΘΥΣ) to akrostych greckich słów:</p> <p style="text-align: center;"> ΙΗΣΟΥΣ (<i>Iesus</i>) – Jezus  ΧΡΙΣΤΟΣ (<i>Christos</i>) – Chrystus  ΘΕΟΥ (<i>Theou</i>) – Boży  ΥΙΟΣ (<i>Yios</i>) – Syn  ΣΩΤΗΡ (<i>Soter</i>) – Zbawiciel </p>
---	--

**Chrzest Jezusa (Mk 1,9-11)**

*9 W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. 10 W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. 11 A z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie».*

Scena chrztu Jezusa stanowi punkt kulminacyjny wstępnej części dzieła Markowego, przy jednoczesnym wskazaniu na wypełnienie się misji Jana Chrzciciela, która tu jest potwierdzona przez znaki towarzyszące: wizja Ducha Świętego zstępującego z nieba i głos Ojca, obwieszczający Boże synostwo Jezusa.

Narracja Markowa łączy wydarzenie historyczne z wizją apokaliptyczną. Wydarzeniem historycznym jest sam chrzest Jezusa w rzece Jordan przyjęty z rąk poprzednika Pańskiego, Jana Chrzciciela. W toku narracji Marek wyjaśni, że Jan Chrzciciel jest oczekiwanym przez Żydów Eliaszem, którego pojawienie się miało poprzedzić nadejście Mesjasza (Mk 9,11-13). Jezus, odpowiadając na pytanie adwersarzy, rozpoczyna swoją wypowiedź od potwierdzenia nauki uczonych w Piśmie: „zapewne” (Mk 9,12a). Uczniowie z pewnością odczytali w tym stwierdzeniu nawiązanie do Ml 3,23-24: „Oto Ja pošlę wam proroka Eliasza przed nadejściem dnia Pańskiego, dnia wielkiego i strasznego. I skłoni serca ojców ku synom i serca synów ku ich ojcom, aby nie przyszedł i nie poraził ziemi (izraelskiej) przekleństwem”.

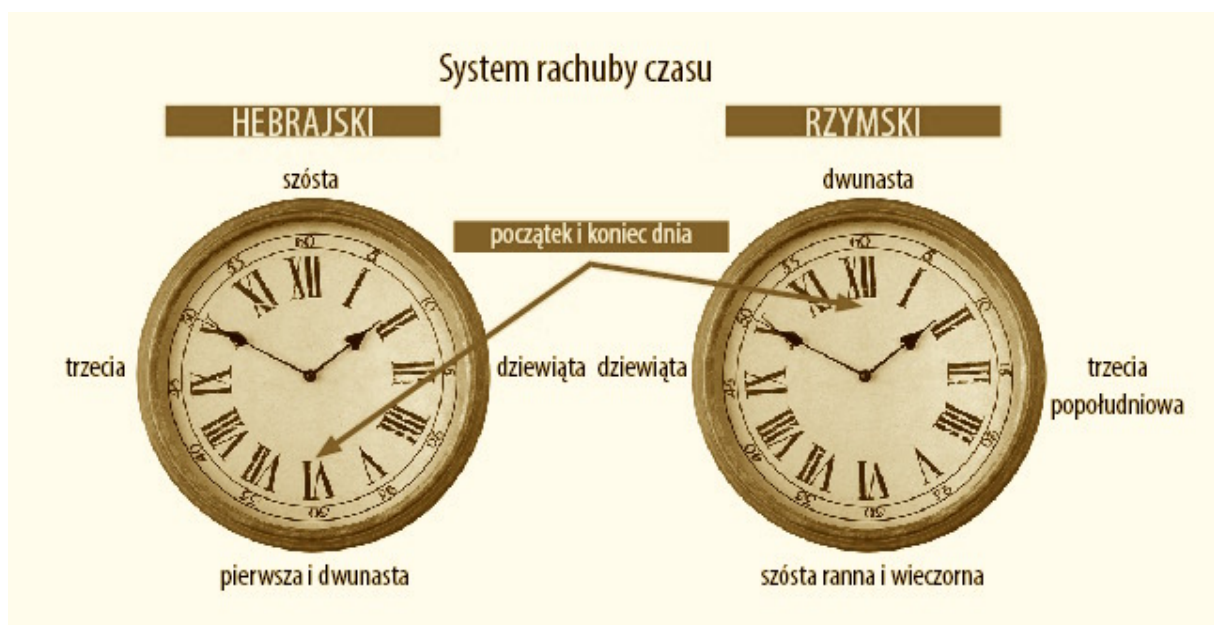
W przeciwieństwie do relacji innych ewangelistów, Marek ukazuje jedynie Jezusa jako tego, który widzi rozwierające się niebo, zstępującego Ducha Świętego, i słyszy głos Ojca. Fakt, że jest to doświadczenie samego Jezusa, należy zapewne łączyć z tajemnicą mesjańską; Marek stopniowo objawia mesjańską godność Jezusa, stąd brak w początkowej scenie ewangelii jej publicznego potwierdzenia. Ewangelista od samego początku wprowadza swych czytelników we właściwą interpretację czynów i nauczania Jezusa, choć tłumy i uczniowie opisywani w jego dziele odkrywają tę prawdę na drodze procesu. Wizja Jezusa czyni Go świadomym mocy, która zostaje Mu udzielona. Określenie „rozwierające się niebo” należy do terminologii apokaliptycznej. Czasownik tu użyty przyjmuje formę *passivum divinum*, wskazującą na Bożą aktywność w rozwarciu się niebios. Porównanie Ducha Świętego do gołębic, choć przynależy do obrazowości apokaliptyki żydowskiej, nie ma paralel w literaturze judaistycznej. Łatwiej widzieć związek tego obrazu z rabinacką interpretacją Rdz 1,2 („Duch Boży unosił się ponad wodami”) lub z gołębicą Noego (Rdz 8,9). W jednym i drugim przypadku motyw ten wskazuje na Boże działanie. W przypadku chrztu Jezusa, zstąpienie Ducha Świętego wydaje się być zapowiedzią i przygotowaniem do ziemskiej misji głoszenia słowa Bożego. Jest jednocześnie potwierdzeniem zapowiedzi Janowej, że Jezus chrzcicę będzie Duchem Świętym: będzie więc udzielał Ducha, którego sam posiada.

Widzeniu Ducha Świętego zstępującego z nieba towarzyszy głos Ojca skierowany bezpośrednio do Jezusa. W świetle Ps 2,7b („Tyś synem moim, Ja ciebie dziś zrodziłem”), rzeczownik „syn” należy interpretować w sensie mesjańskim: Jezus jest oczekiwanym Zbawicielem, który miał przyjść przy końcu czasów. W świecie greckim występowanie terminu „syn” odnosi się niemal wyłącznie do fizycznego pokrewieństwa, podczas gdy w języku hebrajskim znaczenie to może być rozszerzone na przynależność do tej samej grupy, tego samego zawodu, ludu czy na przynależność do Boga Jahwe.

## **Śmierć Jezusa (Mk 15,33-39)**

*33 A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnęła całą ziemię aż do godziny dziewiątej. 34 O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eloi, Eloi, lema sabachthani», to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? 35 Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: «Patrz, woła Eliasza». 36 Ktoś pobiegł i napełniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc: «Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasza, żeby Go zdjąć z krzyża». 37 Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha. 38 A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. 39 Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: «Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym».*

Ukrzyżowanie Jezusa według relacji Markowej nastąpiło o trzeciej godzinie dnia, a więc około godziny 9.00. Wzmianka o tym, że mrok ogarnął ziemię od godziny szóstej (a więc w południe) sugeruje, że wystarczyło zaledwie trzy godziny na wykonanie i przytwierdzenie do krzyża inskrypcji, na ukrzyżowanie dwóch pozostałych skazańców i wyszydzenie Jezusa ze strony przechodzących świadków egzekucji oraz arcykapłanów i uczonych w Piśmie. Ten niezwykle krótki w porównaniu z innymi egzekucjami czas należy uznać za założenie teologiczne Marka: ponieważ śmierć na krzyżu była hańbiąca (dokonywała się bowiem w miejscu publicznym), ewangelista pragnie odjąć wstydu i upokorzenia całej scenie. Dlatego również kilkakrotnie podkreśla, iż śmierć Jezusa nastąpiła w niezwykle krótkim czasie. Mrok, który na trzy godziny ogarnął „całą ziemię” ma charakter nadnaturalny: pojawia się dokładnie w momencie, kiedy słońce znajduje się w najwyższym punkcie na niebie, a żar słoneczny w Palestynie doskwiera najbardziej.



Motyw mroku, który zaczyna panować nad ziemią w chwili śmierci ludzi bliskich Bogu znany jest w starożytnej literaturze żydowskiej, rzymskiej i greckiej. *Testament Adama* (3,6) zaświadcza, że od chwili, w której umarł pierwszy stworzony przez Boga człowiek, ciemności ogarnęły świat przez siedem dni. Podobny mrok towarzyszył tajemniczemu przeniesieniu Henocha (2 *Hen* 67,1-3). Według Cycerona Romulus został przeniesiony podczas zaćmienia słońca (*De Republica* 2,10, par.17). Józef Flawiusz opowiada o zaćmieniu księżyca podczas męczeńskiej śmierci Macieja, żydowskiego uczonego (*Ant.* 17,6.4). Filon natomiast zauważa, że zaćmienie zapowiada śmierć króla (*De Providentia* 2.50).

Marek podkreśla, że głos Jezusa tuż przed Jego śmiercią był donośny. Wcześniej identyczny zwrot pojawia się dwukrotnie na kartach dzieła Markowego: 1,26 i 5,7, w obydwu przypadkach potwierdzając nadnaturalną siłę zawartą w głosie. Za pierwszym razem jest to głos demona z krzykiem uchodzącego z uwalnianego człowieka (1,26), za drugim razem również duch nieczysty próbuje przeciwstawić się Jezusowi egzorcysty (5,7). Siła głosu Jezusa również nie może być czysto naturalna, lecz pochodzi z Ducha Bożego. Nawet najsilniejszych skazańców umierających na krzyżu powoli opuszczają siły, a tuż przed śmiercią tracili świadomość, nie będąc w stanie wydać z siebie głosu.

Treść zawołania Jezusa przytacza ewangelista w języku aramejskim, przez co uwypukla podniosłość chwili i wprowadza moment tajemniczego napięcia przed tym, co ma za chwilę nastąpić. Słowa wypowiedziane przez Jezusa są zawołaniem psalmisty (Ps 22,2a). Psalm 22 jest jedną z indywidualnych pieśni żałobnych (por. Ps 6; 7; 38; 87; 102; 142), w której modlący się zanoszą do Boga skargę z powodu swej tragicznie trudnej sytuacji: śmiertelna choroba, fałszywe oskarżenie, zdrada ze strony przyjaciół, doskwierająca samotność i prześladowanie. Najbardziej dotkliwe jest poczucie opuszczenia przez Boga. Jedną z prawdopodobnych interpretacji modlitwy Jezusa psalmem 22 uwypukla fakt, że choć rozpoczyna się on lamentacją spowodowaną opuszczeniem przez Boga, to jednak ton tej modlitwy zmienia się. Początkowa skarga z powodu braku odpowiedzi ze strony Boga („Boże mój, wołam przez dzień, a nie odpowiadasz; [wołam] i nocą, a nie znajduję spokoju”; Ps 22,3), przechodzi w wołanie o pomoc („Ty zaś, o Panie, nie stój z daleka; Pomocy moja, spiesz mi na ratunek. Ocal od miecza moje życie!” Ps 22,20-21a), a ostatecznie kończy się obwieszczeniem interwencji Boga („Bo On nie wzgardził ani się nie brzydził nędzą biedaka, ani nie ukrył przed nim swojego oblicza, i wysłuchał go, kiedy ten zawołał do Niego”; Ps 22,25). Jeśli więc przyjąć, że Jezus wypowiedział pierwsze słowa psalmu ze świadomością całej treści w nim zawartej, modlitwa z krzyża staje się pochwałą Boga za Jego interwencję w doświadczenie śmierci.

*Zwrot „oddać ducha” został wykorzystany przez ewangelistę z tego powodu, iż pragnie on ukazać na zasadzie kontrastu początek i koniec publicznej działalności Jezusa. Po pojawieniu się Eliasza w osobie Jana Chrzciciela (9,13), niebo się otworzyło i Duch zstąpił na Jezusa (1,10); był to początek Jego ziemskiej misji. Obecnie, pod nieobecność Eliasza, Jezus „oddaje ducha”, zamykając tym samym swą historyczną misję. „Oddanie ducha” przez (15,37) koreluje ze „zstąpieniem Ducha” na Niego (1,10). „Głos” Jezusa pytającego Ojca, dlaczego Go opuścił kontrastuje z „głosem” Ojca obwieszczającym: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (1,11).*

Podobieństwo fonetyczne imienia Eliasza i rzeczownika „Bóg” (w *status constructus*) z zaimkiem dzierżawczym (w hebrajskim z sufiksem) „mój” powoduje, iż niektórzy ze świadków ukrzyżowania błędnie interpretują okrzyk jako wołanie skierowane do proroka Eliasza. Ta błędna interpretacja słów Skazańca skłania kogoś ze świadków do podania Jezusowi gąbki wypełnionej octem. Prawdopodobnie i ten gest posłużył Markowi do nadania godności scenie śmierci Jezusa: wcześniej również podawano

Jezusowi napój, wino zaprawione mirrą, nikt jednak nie troszczył się o delikatność tego gestu przez użycie gąbki.

Analogia pomiędzy chrztem Jezusa rozpoczynającym Jego publiczną działalność a momentem śmierci, zwieńczającym Jego misję, idzie jeszcze dalej, wskazując na głębokie znaczenie teologiczne „oddania ducha (Ducha)”: jak wcześniej moc Ducha zstępującego na Jezusa spowodowała, że niebo się rozdarło (1,10), tak teraz moc „Ducha” uchodzącego z Jezusa „rozdziara” zasłonę przybytku jerozolimskiego. Grecki rzeczownik *pneuma* oznacza „oddech”, „wiatr” i „ducha”. Kondensacja tych znaczeń w jednym Markowym sformułowaniu zezwala na taką właśnie interpretację: ostatnie tchnienie Jezusa spowodowało, że wiatr Ducha rozdarł zasłonę świątyni.

Poprzez wprowadzenie postaci setnika, Marek dopełnia analogii pomiędzy chrztem a śmiercią Jezusa. Podobnie, jak podczas chrztu Jezusa w Jordanie Bóg potwierdził Jego boskie synostwo (1,11), tak tuż po śmierci Jezusa setnik powtarza tamto wyznanie. Jezus oddał ducha w ten sposób, że spowodował rozdarcie się zasłony przybytku. Również i tym określeniu mieści się nawiązanie do sceny chrztu Jezusa: w Jordanie Jezus „ujrzał rozwierające się niebo i Ducha” (1,10); obecnie setnik ujrzał, „że w ten sposób oddał ducha” (15,39a). Tytuł „syn Boży” nabiera szczególnego zabarwienia, gdy bierze się pod uwagę adresatów Ewangelii Markowej. Są nimi poganochrześcijanie, mieszkańcy Rzymu, w którym w latach sześćdziesiątych I stulecia (wtedy przypuszczalnie czytano tam dzieło Marka) Cezarowi Augustowi przypisywano tytuł *divi filius*.

Chrzest Jezusa (Mk 1,9-11)	Śmierć Jezusa (Mk 15,33-39)
1. Obecność Eliasza (por. Mk 9,9-13) - Jana Chrzciciela (Mk 1,4.9)	1. Nieobecność Eliasza (Mk 15,34-35)
2. Zstąpienie Ducha w postaci gołębiczy (Mk 1,10)	2. Oddanie ducha (Ducha; Mk 15,37)
2. Rozwarcie się (scizome,nouj) nieba (Mk 1,10)	3. Rozdarcie się (evsci,sqh) zasłony przybytku (Mk 15, 38)
4. Głos Ojca objawiający synostwo Boże Jezusa (Mk 1,11)	4. Setnik wyznaje synostwo Boże Jezusa (Mk 15,39)

*Przyjmując za podstawę przekonanie o obecności Boga w Miejscu Najświętszym, wyróżniano w świątyni koncentryczne sfery ustopniowanej świętości. Poszczególne stopnie przedstawiają się następująco: Święte Świętych czyli debir, Miejsce Święte czyli hekal, dziedziniec kapłański, dziedziniec mężczyzn (Izraelitów), dziedziniec kobiet, dziedziniec pogan, wzgórze świątynne, Jerozolima jako miasto święte, pozostałe miasta warowne i cała ziemia obiecana. Świątynia posiadała dwie zasłony: zewnętrzną, oddzielającą Miejsce Święte od dziedzińca kapłańskiego, i wewnętrzną pomiędzy Miejscem Świętym i Najświętszym.*

Powyższe zestawienie wskazuje na dążność Marka do ukazania dopełnienia się w śmierci Jezusa wydarzeń zapoczątkowanych i zapowiedzianych przy chrzcie w Jordanie. W ten sposób chrzest Jezusa w Jordanie funkcjonuje w narracji Markowej jako zapowiedź i figura śmierci Jezusa. Obydwa wydarzenia zaznaczają początek i zakończenie ziemskiej działalności Syna Bożego.

## TYLKO DLA ZAINTERESOWANYCH

\*\*\*\*\*

### OJCOWIE KOŚCIOŁA O ROZDARCIU ZASŁONY ŚWIĄTYNI

**Tertulian** w dziele *Przeciw Marcjonowi* sądzi, że zasłona świątyni rozdarła się na dwoje z tego powodu, że cheruby, które strzegły Świętego Świętych, opuściły przybytek; prawdziwą bowiem świątynią jest ciało Chrystusa.

**Św. Hieronim** zauważa, że Bóg posłał swego anioła, aby rozdzielił zasłonę przybytku. Nieco inaczej na ten znak patrzy **Grzegorz z Nazjanzu**. W *Czwartej mowie teologicznej* nazywa rozdartą zasłonę tajemniczymi



drzwiami do niebios. Natomiast **Cyryl Jerozolimski** uzasadnia, że ponieważ podczas śmierci Jezusa Jego ciało, które osłaniało Jego boską naturę, zostało zbezczeszczone, zewnętrznym znakiem tego było zniszczenie zasłony świątynnej, za którą mieszkała boska obecność.

**Św. Augustyn** w dziele *O Duchu i literze* podaje następującą interpretację rozdarcia zasłony przybytku przy śmierci Jezusa: ów Starego Przymierza łaska Boża pozostawała ukryta, była jakby za zasłoną. Łaska służy uświęceniu człowieka, dlatego też Bóg nakazał mu święcić dzień szabat przez powstrzymanie się od pracy, której uciążliwość jest konsekwencją grzechu. Nakaz ten został zapisany na dwóch tablicach Dekalogu, wcześniej przechowywanych w świątyni. Przy śmierci Jezusa zasłona przybytku rozrywa się, co oznacza, że łaska Boża jest dostępna dla wszystkich i to nie tylko w dzień szabat. Należy jedynie zwrócić się do Chrystusa. Augustyn łączy wzmiankę o rozdarciu się zasłony przybytku z frazą Pawłową, zaczerpniętą z Księgi Wyjścia: „Gdy ktoś się zwraca do Pana, zasłona opada”. Podobnie czyni w *Mowach o Nowym Testamencie*, dodając, że jeśli ktoś nie zwraca się ku Chrystusowi, to choćby nieustannie wczytywał się w księgi natchnione, nie jest w stanie odkryć łaski Bożej. W dziele *O grzechu pierworodnym* biskup Hippony tłumaczy, że za zasłoną przybytku ukrywała się Boża sprawiedliwość pochodząca z wiary, przeciwstawiana przez Pawła sprawiedliwości z Prawa, czyli z uczynków. Przy śmierci Syna Bożego sprawiedliwość z wiary stała się jawna.

Dla **Leona Wielkiego** rozdarcie zasłony to symbol potrójnego przejścia: od Prawa do Ewangelii, od Synagogi do Kościoła i od wielu ofiar Starego Przymierza do jednej ofiary Jezusa Chrystusa

